

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Ponieważ wybór członków Rady powiatowej z grupy gmin wiejskich w powiatach: Bocheńskim, Myślenickim i Żywieckim, obwieszczeniem z dnia 9. października b. r. rozpisany nie przyszedł do skutku, przeto ponowny wybór członków rady powiatowej z grupy gmin wiejskich w powyżej wymienionych powiatach rozpisuje się na dzień 15. grudnia 1870 r.

Wybory odbędą się w mieście powiatowem, o godzinie i miejscu wyborów zawiadomieni będą wybory przez karty legitymacyjne, które im dereczonemi zostaną.

Wymieniona grupa każdego powiatu wybiera 12 członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25. listopada 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. listopada.

O przedłożonej delegacyom księdze czerwonej pisze „Warrens Correspondenz“, co następuje: „Księga czerwona, która się właśnie pojawia, składa się z czterech rozdziałów, z których ostatni zatytułowany jest: „Rosya i traktat paryski z 30. marca 1856 r.“ W skutek niepokoju wywołanego świeżem, tak niespodzianem wystąpieniem gabinetu rosyjskiego, ostatnie karty księgi czerwonej największą ciekawość. W depeszy wspólnego ministra spraw zagranicznych znajdujemy w najuprzejmiejszej formie całkiem stanowcze odrzucenie tego dziwnego żądania Rosyi, która samowolnie znosi części traktatu ją obowiązującego. Z wielką dosadnością daje wspomniona depesza rosyjskiemu gabinetowi do zrozumienia, że nietylko wszystkie obecnie istniejące lecz także w przyszłości zawarte traktaty nie miałyby żadnego znaczenia, gdyby przyjęta została między państwami zasada postawiona przez Rosyę. Wiedeński gabinet zastrzegając się stanowczo przeciw samowolnemu zrywaniu najuczciwlejszego traktatu chętnie przyznaje, że można żądać od innych mocarstw podpisanych na traktacie zmodyfikowania jego postanowień. Obie depesze ogłoszone w księdze czerwonej odznaczają się z jednej strony swą stanowczością i logicznymi argumentami, dla których odrzuconą zostało żądanie Rosyi dążące do samowolnego zerwania traktatu paryskiego z r. 1856, a z drugiej strony uprzejmością i łagodnością, z jaką gabinet wiedeński przyznaje, że życzenia gabinetu rosyjskiego przedłożone mocarstwom w odpowiedni sposób mogłyby zostać uwzględnione.

„Groźna różnica w zapatrywaniach, która obecnie istnieje pomiędzy Rosyą a innymi mocarstwami podpisanymi na traktacie, mogłaby tylko wtedy ustąpić, gdyby gabinet rosyjski uznał, że nie jest uprawniony do zrywania traktatu zawartego w tym celu, ażeby obowiązywał wszystkie strony na nim podpisane. Jeżeli Rosya nie zechce przyznać, że rozwiązanie kwestyi przez nią poruszonych nastąpić powinno w sposób przepisany prawem międzynarodowem, jeżeli Rosya bronić chce swej godności tylko złamaniem traktatu i samowolnem usunięciem niemiłych dla niej punktów, to wtedy niezawodnie powstać musi spór, który wywołać może długie i niebezpieczne zaniepokojenie.

„Z drugiej depeszy pokazuje się, że hr. Beust przewidując dobrze zdarzenia już przed kilku laty proponował taką zmianę traktatu paryskiego, która zapobiegła dzisiejszym zażaleniom Rosyi. Na ten przyjacielski wniosek gabinet rosyjski nie odpowiedział podówczas równą uprzejmością i odrzucił propozycję. Czy już wtedy postanowiono raczej zerwać traktat paryski, niżeli zmodyfikować go za pozwoleniem mocarstw — niepodobna odgadnąć. To

jednakże jest rzeczą pewną, że gdyby się Rosyi udało postawić swą wolę w miejsce prawa, nie sama jedynie Wysoka Porta byłaby mocno zaniepokojoną. Złamanie bowiem w gwałtowny sposób traktatów przez Rosyę, uważałaby musiała Porta i jej poddani za oświadczenie, że to mocarstwo odtąd tylko swymi interesami kierować się będzie. Podnosi to w sposób wymowy druga depesza naszego gabinetu. Najświeższe wiadomości jednakże pozwalają wątpić, by gabinet rosyjski zmodyfikował spór podniesiony przez notę księcia Gorczakowa w tak ubolewaniu godny sposób.“

Wiedeń. Księga czerwona zawiera 44 aktów o stanowisku monarchii austriackiej w obec dzisiejszej wojny, 76 o sprawach wschodnich, 36 o układach z papieżem i kwestyi rzymskiej i 3 akta dodatkowe o kwestyi rosyjskiej. Księga czerwona podnosi, że powody wojny francusko-niemieckiej były silniejsze niż wszelkie usiłowania pośredniczące. Rząd austriacki nie mógł się zawahać co do neutralności swojej. Rząd starał się o ustalenie pokoju, upominał rząd francuski i zapowiedział mu otwarcie neutralności austriacko-węgierskiej monarchii. Księga czerwona wspomina potem o umowie mocarstw neutralnych względem zachowania neutralności i korzystania z chwili stosownej, w której pośrednictwo życzliwe mogłoby nakłonić zwycięzcę do umiarkowania a zwyciężonego do rezygnacji. Mówiąc o sprawach wschodnich księga czerwona wspomina o sporze egipsko-tureckim, do którego zaangażowania wiele przyczyniła się obecność cesarza w Konstantynopolu i w Egipcie, wyraża się z zupełnem zadowoleniem za zachowanie się księcia czarnogórskiego podczas niepokoju w Dalmacji a wreszcie podnosi przyjaźne stosunki ze Serbią i Rumunią, gdzie obecny rząd sprowadził zwrot stosunków, z którego cieszyć się winni przyjaciele prawnego porządku. Mówiąc o zniesieniu konkordatu księga czerwona wyraża przekonanie, że mimo to interesa religijne najzupełniej uszanowane zostaną. Rząd wspólnie z innymi mocarstwami życzył sobie, ażeby spór między Włochami a papieżem pokojowo załatwiony został. Rząd ubolewał mocno nad tem, że sprawa ta zakończyła się gwałtownym aktem. Sam papież nie żądał pomocy od Austrii lecz życzył sobie jedynie, by monarchia austriacko-węgierska zganiła inwazyę, czego rząd odmówił, gdyż nie uważał siebie za powołanego do ganienia rządu, który zdawał się czynić zadość wymaganiom sytuacji i bezskutecznym krokiem nie chciał narażać na niebezpieczeństwo przyjaźnych stosunków z Włochami. O ostatnim okólniku rosyjskim księga czerwona mówi z powagą i spokojem, którego ta sprawa wymaga. Odpowiedź hr. Beusta na depeszę ks. Gorczakowa podnosi ten fakt, że traktat w roku 1856 przez jedną stronę całkowicie lub częściowo ani zniesiony być nie może ani zmodyfikowany. Tylko przez wzgląd na gabinet rosyjski hr. Beust ocenił argumenta księcia Gorczakowa. Argument, iż Turcyja może trzymać okręty czego Rosya uczynić nie może, usprawiedliwić może tylko zmodyfikowania traktatu ale nie jego samowolne wypowiedzenie. Argument ten sprawia, iż krok rosyjski jest tem groźniejszy, gdyż podobna zasada jest niebezpieczna dla ważności obecnie istniejących i przyszłych traktatów. Za złamanie traktatu przez rząd księstw naddunajskich Turcyja nie jest odpowiedzialną. Turcyja nie żądała sankcyi dla tego złamania traktatu, które przynosi ujmę jej prawom i interesom. Pojawienie się na Czarnem morzu cudzych okrętów z monarchiami nie miało charakteru zaczepnego a Rosya mogła wnieść zażalenie. Rząd austriacko-węgierski dowiedział się o postanowieniu Rosyi z przykrem ubolewaniem, wyraził z tego powodu swe wielkie zdumienie i może chyba tylko zwrócić uwagę gabinetu rosyjskiego na skutki podobnego postępowania. Dalsza nota hr. Beusta do au-

stryackiego ambasadora hr. Choteka w Petersburgu zbija zarzut uczyniony hr. Beustowi, że w r. 1867 sam wziął inicjatywę w tej sprawie. Rosyjski kanclerz uważał wtedy krok hr. Beusta za niewczesny, gdyż obudził niedowierzanie rządu francuskiego a nie było nadziei, by na kongresie dał się osiągnąć rezultat zadowalający. Zresztą hr. Beust przyznawał, że tylko mocarstwa podpisane na traktacie a nie jedna strona może zmienić traktat paryski. Owczesny krok hr. Beust nie mógł sprowadzić niebezpiecznych konsekwencyi, podczas gdy dzisiejszy krok rządu rosyjskiego wywołuje wielkie obawy, gdyż chrześcijańskie ludy na wschodzie będą mniemać, że Rosya korzysta ze stosownej chwili by rozwiązać kwestyę wschodnią.

Peszt. Na posiedzeniu delegacyi Rady państwa z dnia 25. b. m. wystosowali generał Gablenz i towarzysze następującą interpelacyę do hr. Beusta:

„My wszyscy pragniemy zachowania pokoju, którego niezawodnie potrzebujemy, ale tylko wtedy, jeżeli pokój da się pogodzić z honorem i interesami państwa. Zapytujemy tedy ministerstwo spraw zewnętrznych, czy od czasu wydrukowania księgi czerwonej nastąpiło także ustępowanie ze strony Rosyi, któreby umożliwiło stanowcze rozwiązanie kwestyi pod powyżej przytoczonymi warunkami.“

Na interpelacyę tę odpowiedział hr. Beust: „Przedłożono dwie interpelacje, jedną wczoraj a drugą dzisiaj. Upraszam o pozwolenie, abym na to mógł zaraz kilku słowami odpowiedzieć, gdyż obie te interpelacje uzupełniają się poniekąd nawzajem a w tej chwili mogę panom powiedzieć bez zastrzeżeń to, co się obecnie da powiedzieć. Jeżeliście szanowni panowie uważnie przeczytali obie depesze wysłane do Petersburga a wydrukowane w czerwonej księdze, jestem pewny, żeście przyszli do przekonania, iż z jednej strony niczego nie zaniedbano, ażeby zastrzedz sobie powagę i godność rządu, swobodę i niezawisłość przyszłych postanowień, z drugiej zaś strony nie przeszkodzono możliwemu, pokojowemu załatwieniu kwestyi i porozumieniu. Spodziewam się, że w ten sposób nacechowane zostało w przedłożonych depeszach stanowisko rządu tak, że obie interpelacje znajdują tam należyty odpowiedź. Odpowiedź na te depesze nie nadeszła jeszcze z Petersburga i spodziewam się, że szanowni panowie odłożycie na później poinformowanie się o dalszym toku sprawy. Przy tej sposobności niech mi wolno będzie usilnie polecić szanownym panom jedną praktyczną uwagę. W takich sytuacjach, jaką jest obecna, nie należy mówić o wojnie, gdyż wojna wybuchnąć może bardzo łatwo nawet wtedy, gdy się jej nie pragnie. Mniemam także, że nie należy także zanadto dużo mówić o pokoju, gdyż w takim razie bardzo łatwo pokój do połowy już zapewniony straconym być może.“

— Dnia 24. b. m. odbyło się w Peszcie pierwsze posiedzenie delegacyi Rady państwa i delegacyi węgierskiej.

Członkowie licznie się zgromadzili. Wszyscy wspólni ministrowie byli obecni. Na posiedzeniu delegacyi Rady państwa wezwał J. Ex. hr. Beust barona Pascotini, ażeby jako najstarszy wiekiem delegat zajął tymczasowo krzesło przewodniczącego.

Baron Pascotini wezwał na sekretarzy dr. Schau-pa i księcia Trautmannsdorffa, potem zagaił posiedzenie krótką przemową, w której podniósł doniosłość obecnych posiedzeń delegacyi w obec groźnej sytuacji europejskiej.

Nastąpił potem wybór prezydenta. Wybrany został jednogłośnie Hopfen, który podziękował za zaszczyt a w końcu swej przemowy wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana powtórzony z entuzjazmem przez całe zgromadzenie.

Nastąpiły potem dalsze wybory. Zastępcą przewodniczącego obrany został jednogłośnie książę Ja-

błonowski, sekretarzami obroni zostali: dr. Czerkowski, dr. Schaup, Swetec i hr. Thun, kwestorami: baron Pascotini, hr. Badeni, hr. Falkenhayn i dr. Daubek, weryfikatorami: książę Trautmannsdorff i Czernie.

Delegat dr. Herbst otrzymał pięciodniowy urlop.

J. Ex. hr. Beust oświadczył, że Najjaśniejszy Pan wkrótce sam delegacye powita i złożył następujące przedłożenia:

Preliminarz wspólnego budżetu austriacko-węgierskiej monarchii na rok administracyjny 1871; memoriał do prelimitarza wypracowany przez ministerstwo spraw zewnętrznych;

memoriał o dzisiejszym stanie i dalszem przeprowadzeniu rozpoczętej organizacji konsulatów;

memoriał o użyciu ogólnego funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw zewnętrznych;

przedłożenie wspólnego ministerstwa, w którym podany zostaje do wiadomości wysokich delegacji sankeyonowany przez Najjaśniejszego Pana regulamin, odnoszący się do tymczasowego uregulowania pensji i zaopatrzeń dla urzędników i służ przy wspólnych ministeryach spraw zewnętrznych i finansów, przy wspólnym najwyższym trybunale rachunkowym i urzędach podległych tym władzom centralnym, tudzież dla pozostałych po nich wdów i sierót;

przedstawienie wspólnego ministerstwa wojny uzasadniające prelimitarza dla armii na rok 1871;

przedstawienie wspólnego ministerstwa wojny uzasadniające nadzwyczajne wydatki przeznaczone na pokrycie potrzeb armii w sumia 60,407.833 złr.;

uzasadnienie prelimitarza dla c. k. marynarki wojennej na rok administracyjny 1871;

przedłożenie uzasadniające prelimitarza wydatków na stałe uzupełnienie kawalerii do stopy pokojowej;

memoriał o nadzwyczajnych wydatkach spowodowanych wypadkami politycznymi z b. r., tudzież o nadzwyczajnych wydatkach, których prelimitowanie na jednorazowe potrzeby wnosi c. k. wspólne ministerstwo wojny;

wyjaśnienia do prelimitarza wspólnego ministerstwa finansów na rok 1871;

memoriał o niepokojach, które wybuchły w r. 1869 w powiecie Cattaro;

przedłożenie wspólnego ministerstwa finansów przedkładające do konstytucyjnego traktowania zamknięcie rachunków z budżetu austriacko-węgierskiej monarchii na rok 1868;

przedłożenie wspólnego ministerstwa finansów względem dodatkowego pozwolenia na przeniesienie do innej rubryki (virement) w budżecie tegoż ministerstwa na r. 1870 wydatków w rubryce: „konserwacja budynków“;

odpowiedź na rezolucyę powziętą przez delegacyę wysokiej Rady państwa przy układaniu wspólnego prelimitarza na rok administracyjny 1870 wobec wspólnego ministerstwa finansów;

uzasadnienie konieczności wymienionych w pojedynczych tytułach nadzwyczajnych wydatków na rok administracyjny 1871;

przedłożenie wspólnego ministerstwa finansów względem dodatkowego kredytu dla wspólnych pensji w celu sprostowania zamknięcia rachunków za r. 1868;

wyjaśnienia do prelimitarza wspólnego najwyższego trybunału rachunkowego za rok 1871;

zamknięcie rachunków z budżetu państwa za rok 1868 wspólnego wszystkim krajom i królestwom austriacko-węgierskiej monarchii;

wykaz wspólnych we wszystkich królestwach i krajach austriacko-węgierskiej monarchii dochodów i wydatków państwa z r. 1869;

korespondencye c. k. wspólnego ministerstwa spraw zewnętrznych Nr. 4 od sierpnia 1869 do listopada 1870.

Następnie odczytał prezydent następującą interpelacyę wystosowaną przez wiernokonstytucyjnych członków izby deputowanych do J. Ex. hr. Beusta:

„Wskutek ostatniej noty rosyjskiego rządu dotyczącej neutralizacji Czarnego morza powstały zakłopotania, których końca przewidzieć niepodobna. Podpisani zapytują, jakie kroki poczyniono, ażeby zapewnić Austrii pokój tak potrzebny dla jej rozwoju.“

Na tem skończyło się posiedzenie.

Węgierska delegacya otwartą została w tym samym dniu przez najstarszego wiekiem hr. Erdödy. Nastąpiły potem wybory. Wybrani zostali: prezydentem Stefan Bitto, wiceprezydentem baron Béla

Wenkheim, sekretarzami: Bujanovics, Koloman Széll i baron Veesej.

Minister finansów Lonay przedłożył zgromadzeniu wnioski rządowe. Potem nastąpiły wybory różnych komisji, na czem skończyło się posiedzenie.

Berlin. Północno-niemiecki parlament otwarty został 24. b. m. przez ministra Delbrück mową tronową, której streszczenie tak opiewa: W skutek bezprzykładnych w historii zwycięstw, zamach na Niemcy powzięty w lipcu przez Francję, został zniweczony. Francya mogła się przekonać, że siły jej nie podołają niemieckiej sile zbrojnej. Pokój byłby już został zawarty, gdyby ten nieszczęśliwy kraj miał rząd ustalony. Dzisiejszy rząd przeniósł walkę rozpaczliwą i płoną nad pokój. Pokój zawarty yé musi pod warunkami, któreby zabezpieczyły granice niemieckie przed zaborcami pragnieniami francuskiej polityki, która od całego stulecia kierowała się tylko żądzą zaborów. Warunki pokoju muszą być odpowiednio ciężkim ofiarom poniesionym przez kraj nasz w tej wojnie wypowiedzianej przez rząd francuski bez żadnego powodu a przyjętej przez cały naród francuski z upodobaniem. Mowa tronowa wyraża nadzieję, że parlament udzieli rządowi środków potrzebnych do dalszego prowadzenia wojny. Mówiąc o kwestyi wschodniej, mowa tronowa spodziewa się, że narodom zostanie pokój zachowany. W końcu zapowiedziała mowa tronowa przedłożenie nowej konstytucyi związkowej, do której przyłączyła się Bawarya, Baden i Hesya. Za ich przykładem pójdzie niebawem i Wirtembergia. Mowa tronowa podnosi doniosłość obecnej sesji, która rozszerzyć ma konstytucyę związkową także i na południowe państwa niemieckie.

— Z kwater głównych w Wersalu, 18. listopada ogłasza „Staatsanzeiger“ raport następujący: O ruchach u armii nadloarskiej podać teraz możemy następujące szczegóły. Po przywróceniu połączenia z korpusem v. d. Tann, jakie miało miejsce dnia 10., pozostała kwatera główna w księcia meklemburskiego (17 dywizya) nasamprzód w Dourdan, na zachód od gościńca Arpajon-Etampes, głównego traktu do Orleanu. Dnia 11. rano udał się w. książę ze sztabem swoim, do którego przydzielono obecnie kapitana Borsart i kapitana Viebahn, konno do Angerville i stanął tam kwaterą. Sądono już dnia tego, że nieprzyjaciel, który aż do tego czasu wstrzymał się od każdego ścigania, z stanowiska swego pod Artenay przedsięwzięcie atak.

Bawarski korpus pod jenerałem v. d. Tann zajął był ściśnięte kwatery około Toury, każdej chwili gotów przejść do zaczepnego działania.

Teren przed Toury jest równy, kawaleria byłaby tu jak najskuteczniej mogła wziąć udział w walce. Ponieważ jednak nieprzyjaciel zaniechał ataku, przeto udał się w. książę dnia 12. po rekonesansie w kierunku na Toury do kwatery głównej jenerała v. d. Tann celem wojskowych dyspozycji. Co dopiero nadeszło tam było doniesienie, że nieprzyjaciel debuszuje z Artenay z kilku kolumnami piechoty.

W operacyi tej poznano natychmiast ruch pozorony i przekonano się też rychło, że większe nieprzyjacielskie masy wojsk skierowano na północ ku Chartres, zapewne w celu udania się w kierunku na Nogent le Roi i połączenia się z wysłanymi z Bretanii ku Dreux mniejszymi oddziałami.

Na mocy tego doniesienia otrzymał generał v. d. Tann rozkaz zajęcia w dniu 13. stanowiska pomiędzy Epernon, nad gościńcem do Chartres a Gallardon.

Oddział I. bawarskiego korpusu, pomiędzy nim cheveaux-leżery i kilka baterji, w ogóle około 5000 żołnierzy połączono pomiędzy Chartres i Gas a przez to uskutecznilo najściślejsze połączenie z 22 dywizyą pod jenerałem Wittlichem. Na przypadek ataku na Chartres miała dywizya rozkaz utrzymania się w posiadaniu miasta. Posuwanie się Francuzów ku Nougent le Roi i Houdan, na gościńcu z Wersalu do Dreux, nadawało tej pozycyi szczególną wagę. W. książę meklemburski, który dnia 15. stał w Auneau, na zachód od Etampes, poszedł za nieprzyjacielem z 17 dywizyą piechoty. Do Wersalu kazał zaraportować, że dnia 17. uderzy na nieprzyjaciela. Dzisiaj nadeszła tu wiadomość, że atak miał miejsce i skończył się zupełną klęską Francuzów pod Dourdan. Nieprzyjaciel pozostawił wielką liczbę jeńców i odparty został w kierunku na Mantes nad Sekwaną, z naszej strony zajęto Dreux.

Paryż. Korespondencye z Wersalu do dzienników niemieckich oraz depesze z Brukseli, podające wy-

jątki z dzienników paryskich, utrzymują, że brak żywności coraz dotkliwiej uczuwać się daje w obłąganej stolicy, że mięsa wołowego wcale już tam nie sprzedają, że mięso osłe i mule wydają na racye, na dowód, że Paryż nie może już długo się utrzymać i że w krótkim czasie oczekiwać trzeba jego kapitulacyi. W tym samym duchu korespondencye z Wersalu i depesze z Brukseli twierdzą, że nagle zmieniły się usposobienia mieszkańców stolicy francuskiej pod względem jej obrony, że większość dzienników mocno ubolewa, iż zawieszenie broni nie zostało zawarte; że energicznie się oświadcza za za zwołaniem zgromadzenia ustawodawczego, choćby z przerwaniem prac w celu obrony kraju — i że nawet zgadza się na zawarcie pokoju na warunkach dyktowanych przez Niemcy.

Przeciw tym twierdzeniom tak się oświadcza „Indep. belge“ w przeglądzie politycznym: „Osoba, która opuściła Paryż 8. listopada, właśnie dnia w którym według pogłosek rozpuszczonych w Wersalu, stolica ta zaczynała okrutnie uczuwać skutki oblężenia, daje nam w tym przedmiocie wiadomości najzupełniej przeciwne. Nietylko, że skutki dawały się mało do owego dnia uczuwać, ale nadto Paryż jest zabezpieczony od głodu na daleko więcej czasu, niż sobie wyobrażamy. Też same są zresztą sprzeczności co do usposobień opinii publicznej w Paryżu w przedmiocie wrażenia, jakie tam sprawiło zerwanie negocjacyi w Wersalu. Nasze ostatnie bezpośrednie wiadomości wskazują, że ludność paryska jest bardzo przeciwna zawieszeniu broni, że gorąco pożąda dalej prowadzić walkę i że jest pełną nadziei co do ostatecznego jej powodzenia.“

Z innych stron dochodzące wiadomości wskazują, że obie strony walczące nie sądzą, by wojna rychło skończyć się miała. Tak dekret rządu tymczasowego francuskiego nakazuje formacyą 18 nowych pułków marszowych, których jest już 47, oprócz pułków tymczasowych, każdy po 3 bataliony; będzie ich zatem 65 czyli 295 batalionów. Oprócz tego dekret nakazuje formacyą nowego pułku zua-wów, 6 batalionów tyralierów algijskich czyli turkosów i 5 batalionów strzelców celnych. Z Berlina zaś donoszą, że nietylko rząd pozawierał kontrakty o dostawę kozuchów dla wojska, ale jeszcze z głównej kwatery przyszły rozkazy, by jak najprędzej wysłano kompletowe rezerwy dla pułków, zwłaszcza gwardyi. Dzienniki cytują między innymi pułki 1 gwardyi grenadyerów i pułk Elżbiety, których bataliony zapasowe stoją pierwszego w Poczdamie, drugiego w Wrocławiu. Podobnie i z Poznania i z innych prowincyi wciąż wyruszają posiłki na teatr wojny.

Florencya. „Opinione“ pisze: Dowiadujemy się, że prezydent rady ministrów w odpowiedzi na adres wysłany do króla przez juntę rzymską z d. 17. b. m. oświadczył, że wjazd króla do Rzymu nastąpi prawdopodobnie w ostatnich dniach grudnia lub pierwszych dniach stycznia.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Morderstwo i kradzież. Dnia 23. b. m. stawała przed kolegium 5 sędziów (przewodn. radca sądowy p. Dziedzicki, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. Dr. Gottlieb) Maryanna Szutkowa z Zniesienia pod Lwowem, niezamężna, 20 l., obrz. gr. k., matka 1 dz.

Oskarzenie opiewa: Dnia 17. maja r. b. znalazła stróżowa pod l. 160 m. w rynku w sieniach nieżywe dziecko płci żeńskiej w pieluchach, 4—7 tygodni liczące, które według orzeczenia rzeczoznawcy umarło śmiercią naturalną w skutek zapalenia płuc i już nieżywe tam zniesione zostało. Matka dziecka, Maryanna Szutkowa, została wysłędzoną i przyznała się wyraźnie, że dziecko swe w nędzy i rozpaczy twarzą do swych piersi przyduśiła i tak pół godziny trzymała, poczem nieżywe już w sieniach schowała. Lekarze sądowi orzekli, że dziecko także tym sposobem życie stracić mogło. Zdaniem fakultetu lekarskiego w Krakowie śmierć dziecka prawdopodobnie nie nastąpiła w skutek zapalenia płuc, lecz w skutek uduszenia. Szutkowa jest dalej obwiniona przez krewnych swojego kochanka, którzy na związek małżeński zezwolić nie cheieli, o kradzież rzeczy wartości 7 złr. i przyznała się do kradzieży.

Sąd skazał Szutkową tylko za usiłowane morderstwo i kradzież na 3 lata ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu. Prokuratora jednak, która wniosła karę śmierci przez powieszenie, zapowiedziała rekurs.

Skaleczenie. Piotr Bryl z Piwoczyzny, 29 lat, ojciec 1 dz., urlopnik 30. pułku piechoty pobił z brzyhych powodów brata swego Iwana luszną tak mocno, iż złamał mu w prawej ręce kość łokciową i w głowę tak silnie skaleczył, że wskutek tego nastąpiło wstrząśnienie mózgu.

(2771) **E d y k t.** (2)

L. 4088. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że dnia 25. czerwca b. r. do l. 32632 uchwalili c. k. sąd krajowy lwowski kuratelę z powodu słabości umysłu nad Nastką Małanczuk z Foyny i że kuratorem jej ustanowiono jej brata Fedia Małanczuka.
Z c. k. sądu powiatowego.
Żółkiew, dnia 22. Września 1870.

(2801) **E d y k t.** (2)

Nro. 1701. Ces. król. sąd powiatowy Kęcki podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie przyznanej masie Walentego Kozhi ugodą z dnia 26. czerwca 1867 od Józefa Olbrzymka kwoty 150 złr. m. k. czyli 157 złr. 50 kr. w. a. wraz z procentem po 4% od dnia 26. lipca 1865 za trzy lata wstecz aż do dnia 1. lipca 1867 rachując, z kosztami procesu w kwocie 9 złr. 38 kr. w. a., tudzież procentem po 6% od dnia 1. lipca 1867 do 1. stycznia 1868 w kwocie 4 złr. 72 kr. w. a. tudzież dalszych kosztów egzekucyjnych w kwocie 5 złr. 71 kr. w. a. i obecnych w kwocie 10 złr. 30 kr. w. a. dozwołoną zostaje egzekucyjna licytacja kwoty 2400 złr. w. a. w stanie biernym realności l. 2 w Małym Czańcu ad Bulowice Franciszka Jana 2ga imion Olbrzymka własnej, według ksiąg głównych gminy Bulowice Tom. I., pag. 1 i 180, n. 3 on. na rzecz Józefa Olbrzymka intabulowanej, a pretensji powyższej za zastaw służącej, która w trzech terminach t. j. dnia 9. stycznia 1871, dnia 6. lutego 1871 i dnia 6. marca 1871, każdą razą o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza p. Wiktora Brzeskiego w Kętach pod następującymi warunkami odbywać się będzie:

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 2400 złr. w. a. Chęć kupienia mający złoży 10% wadium w kwocie 240 złr. w. a. do rąk komisji licytacyjnej przed licytacją. Warunki licytacji i wyciąg tabularny mogą być przejrzanymi w kancelaryi c. k. notaryusza p. Brzeskiego w Kętach.

O tem rozpisaniu licytacji uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, nieznanych zaś i nieobecnych, jak również i tych, którzyby po 10. października 1870 do hipoteki sumy tej weszli, do rąk kuratora Karola Hałata w Bulowicach.

Kęty, dnia 17. października 1870.

((2799) **Obwieszczenie.** (2)

Nro 11657. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z istnienia, miejsca siedziby i zastępstwa niewiadome bractwo szkoły żydowskiej, że przeciw niemu wniosli małżonkowie Berisch i Sprince Stolcenbergowie pod dniem 30. października 1870 l. 11657 prośbę o wykazanie, iż prenotacja sumy 400 złp. sr. w stanie biernym realności Nr. 171-102 w Tarnopolu na rzecz tegoż bractwa jak Dom. 1 pag. 253 n. 2 on. uskuteczniła jest usprawiedliwioną.

Ponieważ zastępstwo i siedziba wspomnionego bractwa sądowi nie jest wiadomem więc ustanawia się temuż kuratorem p. adw. Dra Frühlinga, doręczając temuż powyższą uchwałę.

Tarnopol, dnia 7. listopada 1870.

(2815) **E d y k t.** (2)

Nr. 12556. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie kuratorji fundacyi stypendyjnej imienia Towarzystwa w Rzeszowie, przez p. adwokata Dr. Rybickiego zastąpionę, celem zaspokojenia sumy 1700 złr. m. k. w galicyjskich listach zastawnych z p. n. wyrokiem z dnia 30go października 1862 L. 16432 od p. Felicyi z Bobrownickich Bobrowskiej wywalczonej rozpisuje się 2/30 części dóbr Parkosz i Lubasz w tabuli krajowej Dom. 64. pag. 231, Dom. 127. pag. 343, Dom. 284. pag. 352. i pag. 358. zapisanych w starostwie Pilźnieńskim położonych, p. Felicyi z Bobrownickich Bobrowskiej własnych, w 3ch terminach, a mianowicie: 16. stycznia, 13. lutego i 13. marca 1871, zawsze o godzinie 10tej zrana, na których powyższe dobra w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami przez publiczną licytację sprzedane będą:

1. Za cenę wywołania stanowi się 2/30 części ceny szacunkowej 61.354 złr. 42 2/3 kr. w. a. całych dóbr Parkosz i Łabuzie, aktem szacunkowym z dnia 21go października 1864 wydobytej, to jest suma 59.309 złr. 28 kr. w. a., niżej której na sprzedaż wystawione części tych dóbr sprzedaniem nie będą.

3. Każdy chęć kupienia mający winien kwotę 5900 złr. w. a. albo gotowemi pieniędzmi, albo w obligacjach długu państwa, albo w obligacjach indemnizacyjnych lub w listach zastawnych publicznych zakładów kredytowych austr z kuponami wedle ostatniego kursu wiedeńskiego, jednak nie wyżej par liczyć się mającemi do rąk komisji sądowej jako zakład libytacyjny przed rozpoczęciem licytacji złożyć.

3. W 60 dni po prawomocności uchwały, akt licytacji do wiadomości sądowej przyjmującej, winien nabywca zakład licytacyjny w gotówce nie złożony na gotówkę przemienić i taką ilość gotówki do depozytu sądowego złożyć, jako wliczając zakład licytacyjny i 2/30 części nie umorzonych jeszcze pożyczki Towarzystwa kredytowego galicyjs. Dom. 287. pag. 357. n. 29. on. pierwotnie w sumie 5500 złr. m. k. intabulowanej, do uzupełnienia jednej trzeciej części ofiarowanej przez siebie ceny kupna brakować będzie.

4. Nabywca winien przyjąć na rachunek ceny kupna 2/30 części wzmiankowanej w warunku 3cim pożyczki Towarzystwa kredytowego galicyjs. Dom. 284. pag. 357. n. 29. on. intabulowanej i dalej przy hipotece pozostać mającej, o ile przez poprzedzające upłaty umorzona nie została, a nadto winien on narosłe od tych 2/30 części pożyczki tej po dzień oddanego fizycznego posiadania zaległości zaspokoić, które jako na rachunek ceny kupna uiszczone przyjęte będą. Nabywca winien także te wierzycielności, których zapłatę wierzyciele przed umówionym może terminem przyjąćby nie chcieli, w miarę ceny kupna wedle postanowień tabeli przyjąć.

5. Od resztujących dwóch trzecich części ceny kupna obowiązany jest nabywca procenta 5% licząc od dnia odebranego fizycznego posiadania półrocznie z dołu do depozytu sądowego składać, w 60 dni po prawomocności tabeli płatniczej winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna do depozytu sądowego złożyć, albo z wierzycielami, a wedle okoliczności i z dawniejszą właścicielką inaczej się ułożyć, albo z wierzycielami się ułożyć, i w tym samym czasie, 60 dni, przed sądem się wykazać.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt oszacowania przeglądane być mogą w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć do kupna mających i wszystkich wierzycieli hipotecznych, a to z pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych, jako też tych, którzyby dopiero po 2. czerwca 1870 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczona nie była, do rąk kuratora dla tychże w osobie p. adwokata Dr. Ringelheima w Tarnowie z substytucją p. adwokata Dr. Kapiszewskiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 11. listopada 1870.

(2820) **E d y k t.** (2)

L. 7157. C. k. miejsko-deleg. powiatowy sąd w Przemyślu uwiadamia niniejszym edyktem z niewiadomego miejsca pobytu Henrykma Lorenza kapitana na pensji, iż przeciw niemu Hersch Dawid w dniu 4go października 1870 do l. 7157 pozew o zapłatę 25 zł. w. a. wytoczył, w skutek czego do summarycznej rozprawy termin na dzień 14. grudnia 1870 o godzinie 9tej zrana naznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego niewiadomem jest, przeto sąd celem zastępowania tegoż na koszt jego i niebezpieczeństwo adwokata krajowego p. Dra. Skałkowskiego w Przemyślu z zastępstwem pana adwokata krajowego Dra. Łużckiego kuratorem ustanowił, z którym ten spór wedle przepisów ustawy sądowej dla Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Wzywa się przeto pozwanego, ażeby albo osobiście stanął, lub potrzebne do obrony dokumenta

ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub też innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich do obrony możebnych środków użył, gdyż w przeciwnym razie wyrosłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Przemyśl, dnia 10. listopada 1870.

(2816) **E d y k t.** (2)

L. 3078. C. k. sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Bermana Zoller z dnia 10. września r. b. l. 3078 na za-pokoienie wywalczonej przez niego przeciw Breindli Peczenik kwoty 2000 zł. w. a. wraz z odsetkami 6% od dnia 28. października 1865 i kosztami 50 zł. a. w., jakoteż przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 21 zł. i 37 kr. w. a. i kosztów niniejszego podania w kwocie 11 zł. i 30 kr. w. a. przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. kouskr. 46 w Kamionce strumiłowej zaegzekwowanej własnej, w trzech terminach, t. j. dnia 17. stycznia, 16. lutego i 15. marca 1871, każdą razą o 10tej godzinie przed południem w tutejszo-sądowej budowlu z tym dodatkiem się odbędzie, że przy pierwszych dwóch terminach połowa realności rzeczzonej li tylko nad lub przynajmniej za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3883 zł. w. a. Wadium wynosi 10proc. ceny szacunkowej czyli 388 zł. 30 kr. w. a. i ma być złożone w gotówce lub w obligacjach rządowych podług ostatniego kursu.

Dalsze warunki i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze mogą być przejrzane.

O tej licytacji zawiadamia się obie strony c. k. skarbową prokuratoryę, w imieniu wysok. skarbu Hersch Lewin i tych wierzycieli, którzyby po 13go maja 1869 do tabuli weszli, przez kuratora p. Dawida Postla w Kamionce strumiłowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, dnia 19. listopada 1870.

(2810) **E d y k t.** (2)

L. 3562. Odnosnie do konkursów na majątek braci Mojżesza i Wilhelma Friedmann dzierżawców w Zarwanicy przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 19. listopada r. b. l. 12513 otworzonego, wzywam w myśl §. 67 ustępu 4. ust. konk. wierzycieli konkursowych, aby celem oświadczenia się względem potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy p. adwokata Dra. Mantla, lub zamianowania innego zarządcy masy i jego zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli na dniu 5. grudnia 1870 o godzinie 10. zrana z dokumentami pretensy ich wykazującymi w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku stawili się.

Zarazem wyznaczam w myśl §. 104 ust. konk. do likwidacyi pretensyj wierzycieli i ustanowienia porządku względem pierwszeństwa ogólny termin na dzień 20. lutego 1871 o godzinie 10. zrana.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Wiśniowczyk, dnia 21. listopada 1870.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy
Faustyn Jahner.(2807) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

Nro. 1007 pr. Celem obsadzenia opróżnionych dwóch posad kancelistów, a to: jednej przy c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie, drugiej zaś przy c. k. sądzie powiatowym w Kuttach, z roczną płacą po 500 złr. w. a. i prawem posunięcia się na wyższą płacę systemizowana.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje podania, załącznikami należycie poparte, w drodze prawem przepisanej, do prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie najdalej w przeciągu 14 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Z prezydium c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów dnia 22. listopada 1870.

Doniesienia prywatne.

K. k. privil. allgemeine Verkehrsbank.

Kundmachung.

Alle Geldeinlagen gegen Einlagsbücher werden vom 1ten Jänner 1871 an mit fünf Percent verzinst.

Wien, am 25. November 1870.

K. k. priv. allgemeine Verkehrsbank.

(2843-1)

Haerdtl mp. F. Mayrhofer mp.

Als Erzieherin

jüngerer Kinder wünscht ein Fräulein, kath., der französischen Sprache mächtig, Stellung in einer gebildeten Familie.

Gefällige Offerten unter Chiffre R. S. 1615 durch das L. Stangen'sche Annoncen-Bureau, Breslau, Carlsstrasse Nr. 28 erbeten.

(2818-2)

Towarzystwo kolei Lwowsko - Czerniowiecko - Jasskiej.

Rozkład jazdy dla pociągów osobowych i mieszanych.

Ważny od 1. grudnia 1870; na przestrzeni jednak Veresti-Botuschani od dnia jej otwarcia aż do dalszego zarządzenia.

Godziny z czarną obwódką oznaczają porę od 6tej wieczór do 3tej min. 59 rano.

Główna linia Lwów - Roman.

Ze Lwowa łącznie z Krakowem i Wiedniem do Roman.				Z Roman łącznie z Jassami do Lwowa, Krakowa i Wiednia					
Stacje	Pociąg osob.		Pociąg miesz.		Pociąg mieszany				
	Nr. 1 *)		Nr. 3		Nr. 2 **)		Nr. 4		
	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	godz.	min.	
	Przed poł.		w nocy		w nocy		rano		
Lwów Restaur. odjazd	8	32	12	20	Roman restaur. odjazd	12	28	6	4
Siechów przystanek	8	50	12	49	Mircesti	1	35	6	40
Staresioło	9	15	1	26	Halaucesti przyst.	1	13	6	52
Bóbrka . przystanek	9	34	1	48	Pascani rest. {prz.	1	52	7	32
Wybranówka	9	48	2	4	odjazd	2	17	7	57
Borynicze	10	3	2	27	Hece Lespitz	2	40	8	21
Chodorów	10	23	2	56	Holhaska przystan.	3	7	8	47
Bortniki	10	37	3	17	Liteni	3	31	9	13
Bukaczowce rest. {prz.	11	3	3	50	Veresti rest. {prz.	3	54	9	41
odjazd	11	8	4	—	odjazd	4	9	9	53
Bursztyn	11	32	4	33	Bordujeni	4	33	10	20
Halicz	11	53	5	2	Suczawa rest. {prz.	4	41	10	28
Jezupol	12	15	5	32	odjazd	5	59	11	32
	Poc. miesz.		w nocy		Poc. osob.		rano		
Stanisławówrest {prz.	12	37	6	3	Halna . przystan.	6	16	11	49
odj.	1	2	6	23	U. Milleszoue	6	38	12	11
Ottynia	1	39	7	8	Istensegits przyst.	6	51	12	24
Korszów	2	8	7	51	Hadikfalva rest. {prz.	7	4	12	38
	Poc. miesz.		w nocy		Poc. osob.		rano		
Kolomyjarest. {prz.	2	32	8	23	Radowce rest. {odjazd	7	14	12	48
odjazd	2	42	8	33	Ruda . przystan.	7	34	1	6
Zabłotów	3	13	9	12	Czerepkone-Sereth	7	58	1	29
Sniatyn	3	41	9	53	Hliboka	8	17	1	48
Nepolokone przyst.	3	58	10	13	Kuczurmare	9	7	2	36
Łużany	4	15	10	34	Volksgarten przyst.	9	39	3	6
Sadagora przystan.	4	34	10	57	Czer-	9	52	3	20
Czerniowce rest. {prz.	4	40	11	3	niowce rest. {odjazd	10	8	3	45
odj.	5	—	11	28	Sadagóra . przyst.	10	15	3	52
	Poc. miesz.		w nocy		Poc. osob.		rano		
Volksgarten przyst.	5	18	11	51	Łużany	10	36	4	15
Kuczurmare	5	49	12	21	Nepolokontz przyst.	10	54	4	34
Hliboka	6	44	1	16	Sniatyn	11	18	5	1
Czerepkone-Sereth	7	—	1	33	Zabłotów	11	48	5	36
Ruda . . przystan.	7	25	1	57	Kolomyja rest. {prz.	12	20	6	13
Hadikfalva rest. {prz.	7	41	2	15	odjazd	12	30	6	23
Radowce rest. {odjazd	7	49	2	25	Korszów	1	3	7	6
Istensegits przystan.	8	4	2	39	Ottynia	1	42	7	47
U. Milleszoue	8	17	2	53	Stanisławów rest. {prz.	2	15	8	26
Halna . . przystan.	8	34	3	14	odjazd	2	45	8	46
Suczawa rest. {prz.	8	48	3	28	Jezupol	3	10	9	18
odjazd	9	48	4	28	Halicz	3	37	9	52
Bordujeni przystan.	9	56	4	37	Bursztyn	3	58	10	18
Veresti rest. {prz.	10	22	5	3	Bukaczowce rest. {prz.	4	19	10	43
odjazd	10	37	5	18	odjazd	4	25	10	55
Liteni	11	5	5	46	Bortniki	4	53	11	34
Dolhaska przystan.	11	32	6	17	Chodorów	5	8	11	53
Hece-Lespitz	11	56	6	40	Borynicze	5	32	12	23
Pascani rest. {prz.	12	17	7	1	Wybranówka przyst.	5	44	12	43
odjazd	12	32	7	26	Bóbrka	5	58	1	2
Halaucesti przystan.	1	13	8	15	Staresioło	6	22	1	33
Mircesti	1	28	8	29	Siechów przystanek	6	35	2	9
Roman restaur. odj.	1	54	8	55	Lwów rest. prz.	7	—	2	31

Połączenia.

Pociąg Nr. 1. we Lwowie łącznie z pociągiem Nr. 1. kolei Karola Ludwika z Wiednia, Krakowa do Brodów-Złoczowa.
Pociąg Nr. III. we Lwowie łącznie z pociągiem Nr. 3. Karola Ludwika z Wiednia i Krakowa do Brodów-Złoczowa, w Veresti z pociągiem Nr. 74 z — i pociągiem Nr. 75 do — Botuschany, w Paskani łącznie z pociągiem Nr. 52 z — i Nr. 53 do Jass.

Pociąg Nr. II. we Lwowie łącznie z pociągiem Nr. 2. kolei Karola Ludwika z Brodów-Złoczowa do Krakowa-Wiednia.
Pociąg Nr. IV. w Paskani łącznie z pociągiem Nr. 54 z — i 55 do Jass, w Veresti łącznie z pociągiem Nr. 76 z — i 77 do Botuschany, we Lwowie z pociągiem Nr. 4 kolei Karola Ludwika z Brodów-Złoczowa do Krakowa-Wiednia.

Pociągi Nr. 1. i 2. chodzą tymczasem tylko między Lwowem i Czerniowcami; a zaprowadzenie takowych na przestrzeni Czerniowce-Roman, jakoteż możliwe połączenie z pociągami linii bocznych, osobno będzie oznajmionem.

Wiedeń, w listopadzie 1870.

(2830-1)

Linia boczna Paskani-Jassy.

Z Paskani do Jass łącznie ze Lwowem i Botuschany		Z Paskani do Jass łącznie z Romanem			
Stacje	Poc. mię.		Poc. mię.		
	Nr. 53		Nr. 55		
	godz.	min.	godz.	min.	
	wieczór		rano		
Paskani Rest. odj.	7	31	Paskani Rest. odj.	8	2
Ruginosa	8	5	Ruginosa	8	36
Tirgul-Frumos	8	48	Tirgul-Frumos	9	19
Podul-Iloi	9	37	Podul-Iloi	10	8
Cucuteni	9	55	Cucuteni	10	26
Jassy . Rest. prz.	10	20	Jassy . Rest. prz.	10	51
	w nocy		prz. poł.		
Połączenie ze Lwowa i Botuschany dzieje się w Paskani przez pociąg Nr. 3. (Botuschany-Veresti pociąg Nr. 47.)			Połączenie z Romanem dzieje się w Paskani przez pociąg Nr. 4.		
	Z Jass do Paskani w połączeniu do Lwowa i do Botuschany		Z Jass do Paskani w połączeniu do Roman		
Stacje	Poc. mię.		Poc. mię.		
	Nr. 54		Nr. 52		
	godz.	min.	godz.	min.	
	rano		po poł.		
Jassy . Rest. odj.	4	22	Jassy . Rest. odj.	3	32
Cucuteni	4	48	Cucuteni	4	17
Podul-Iloi	5	10	Podul-Iloi	4	39
Tirgul-Frumos	6	4	Tirgul-Frumos	5	33
Ruginosa	6	57	Ruginosa	6	26
Paskani . Rest. prz.	7	22	Paskani . Rest. prz.	6	54
	rano		wieczór		
Połączenie do Lwowa i do Botuschany dzieje się w Paskani przez pociąg Nr. 4. (Veresti-Botuschany pociąg Nr. 77.)			Połączenie do Romanu dzieje się w Paskani przez pociąg Nr. 3.		

Linia boczna Veresti-Botuschany.

Z Veresti do Botuschany w połączeniu ze Lwowem		Z Veresti do Botuschany w połączeniu z Romanami i Jassami			
Stacje	Poc. mię.		Poc. mię.		
	Nr. 75		Nr. 73		
	godz.	min.	godz.	min.	
	po poł.		prz. poł.		
Veresti . Rest. odj.	5	23	Veresti . rest. odj.	9	58
Buczece	6	10	Buczece	10	45
Leorda	6	36	Leorda	11	11
Botuschany res. pr.	7	12	Botuschany res. pr.	11	47
	wieczór		prz. poł.		
Połączenie ze Lwowem dzieje się w Veresti przez pociąg Nr. 3.			Połączenie z Romanem i z Jass dzieje się w Veresti przez pociąg Nr. 4. (Jassy-Paskani pociąg Nr. 54.)		
	Z Botuschany do Veresti łącznie do Lwowa		Z Botuschany do Veresti w połączeniu do Roman i do Jass		
Stacje	Poc. mię.		Poc. mię.		
	Nr. 76		Nr. 74		
	godz.	min.	godz.	min.	
	rano		po poł.		
Botuschany res. odj.	7	31	Botuschany res. odj.	2	53
Leorda	8	8	Leorda	3	30
Buczece	7	48	Buczece	4	10
Veresti . rest. prz.	9	31	Veresti . rest. prz.	4	53
	prz. poł.		prz. poł.		
Połączenie do Lwowa dzieje się w Veresti przez pociąg Nr. 4.			Połączenie do Romanu i do Jass dzieje się w Veresti przez pociąg Nr. 3.		

Dyrekcja generalna.